

HARCERSKI RUCH ANTYKOMUNISTYCZNY

Dopiero od niedawna mówi się o „drugiej konspiracji”, której uczestnicy, wierząc w pełne odzyskanie niepodległości, walczyli przeciw sowieckiemu zniewoleniu, tak jak wcześniej walczyli przeciw Niemcom. Znaczną grupę w tej konspiracji stanowili ludzie młodzi, a wśród nich najbardziej ideowi – harcerze. Tworzyli zakonspirowane organizacje, przyjmowali pseudonimy. Z młodzieńczą wiarą walczyli z komunistami, przeciwstawiali się sowietyzacji Ojczyzny. Wzorem do działania był mały sabotaż, tak sugestywnie opisany przez Aleksandra Kamińskiego.

Pod koniec maja i na początku czerwca 1950 r. w Krakowie i okolicach, w miejscach publicznych, a także w skrzynkach pocztowych prywatnych osób pojawiły się odbite na powielaczku ulotki¹. Był to „Biuletyn Harcerskiego Ruchu Antykomunistycznego”, w którym znalazło się wezwanie: „Drogie Druhny i Druhowie [...]. Z chwilą wmnieszenia się w nasze harcerskie sprawy partii komunistycznych, a tym samym narzucenia przez nich polityczno-komunistycznej ideologii ZHP, zesłaliśmy do podziemia, aby tam móc dalej prowadzić prace harcerskie i kontynuować pracę ZHP [...]. Jedne mamy myśli i jeden wspólny cel: wyzwolenia i uniezależnienia Polski od wpływów tzw. »sojuszników« (ZSRR), ze Stalinem na czele, który narzucił już Polsce rząd pozornie demokratyczny i dalej chce nas ujarzmić. [...] Zastanówmy się więc nad polityką obecnego Rządu RP kierowaną przez ZSRR i nie zwlekajmy, lecz bierzmy przykład z harcerzy, którzy niejednokrotnie poświęcili swe życie, walcząc z okupantem niemieckim, sabotażami, propagandą, nawet zbrojnie, zwłaszcza podczas Powstania Warszawskiego. [...] Nie zasypiamy, lecz rozpoczniemy podobną walkę z komunizmem i zwolennikami Stalina. Nie dopuszczajmy do tego, aby komunizm przesiąknął naród polski, a zwłaszcza młodzież [...]”.

Ulotki przygotował i kolportował Kazimierz Kościelny, twórca organizacji przeciwstawiającej się zmianom w harcerstwie. Po latach wspominał on: „Likwidacja harcerstwa, opartego na wychowaniu według zasad Baden-Powella odczuwana już była w roku 1948. [...] Harcerzom, szczególnie instruktorom, sama nawet myśl o likwidacji ZHP nie mogła być obojętna. Organizowaliśmy różne stowarzyszenia, kluby, jak HTW – Harcerskie Towarzystwo Wycieczkowe skupiające młodzież z okolic Krakowa, ale to było za mało. W Radziszowie

¹ Ulotki były kolportowane w różnych miejscach: na stacji PKP w Skawinie, w siedzibie komendy Krakowskiej Chorągwi ZHP, Liceum Administracyjno-Handlowym w Krakowie. Pocztą otrzymali je: instruktor ds. wizytacji ZHP w Krakowie Włodzimierz Matecki oraz Stanisław Mroczkowski – nauczyciel w Radziszowie. Jedna z ulotek została znaleziona w pociągu jadącym przez Skawinę i Wadowice (stacja docelowa – Cieszyn). Kazimierz Kościelny rozkolportował ulotki także w Szczecinku, będąc tam pod koniec sierpnia 1950 r., w związku z załatwianiem formalności związanych z rozliczeniem obozu letniego w miejscowości Gwda Wlk. Por. AIPN Kr 07/2042, t. 3, Korespondencja pomiędzy WUBP w Koszalinie a WUBP w Krakowie, k. 127–129.

istniała Drużyna Harcerska nr 6 im. Kazimierza Wielkiego, która zmieniona była na 9. DH oraz 12. DH Jurczyce-Radziszów. Nazwę Jurczyc dodano dlatego, by upamiętnić, że twórcą harcerstwa w Polsce był gen. Józef Haller, pochodzący właśnie z Jurczyc. W tym to właśnie okresie zaistniała potrzeba zorganizowania »Ruchu Oporu«².

Harcerski Ruch Antykomunistyczny (HRAK) został utworzony na przełomie lat 1949 i 1950 przez harcerzy, którzy pozostali wierni zasadom wychowawczym wypracowanym w ruchu skautowym, nie pogodzili się z „demokratyzacją” ZHP i przejściem związku przez komunistów. Ponieważ organizacja uważała się za harcerską strukturę „poakowską”, ważne były zwłaszcza dwie ostatnie litery w jej nazwie – AK – sugerujące nawiązanie do tradycji Armii Krajowej. Do organizacji, oprócz harcerzy z Radziszowa i Jurczyc, należeli także członkowie utworzonych w 1949 r. w Krakowie nieformalnych grup harcerskich (zastępów): „Stare Byki” oraz „Stare Konie”. W skład HRAK weszli: Kazimierz Kościelny, Zbigniew Bojda, Franciszek Boruta, Zbigniew Leńczowski, Bolesław Zdybalski, Józef Baltaza, Zbigniew Kościelny, Franciszek Matyasik, Andrzej Pakosz, Aleksander Styrylski. Działalność organizacji wspierało także kilka innych osób³.

Tak o założeniach ideowych i metodach działalności organizacji mówił Kazimierz Kościelny: „Założeniem HRAK było kategoryczne przeciwstawienie się komunizacji i rusyfikacji ZHP oraz dążność do przywrócenia zasad wychowawczych skautingu. Cel ten był realizowany przez: instruktaz dotychczasowych instruktorów i działaczy, co powinni czynić, oraz wpływ na nową [...] kadre prelegentów i agitatorów hamujący dokonywanie przemian; dezorganizowanie zmian i działalności komunizujących wychowanie młodego pokolenia poprzez tzw. mały sabotaż, propagandę, niszczenie haseł, gazetki itp. służących komunizacji. Prawie codziennie usuwano [...] portrety Stalina, umieszczane na lokomotywach w pociągach osobowych kursujących na trasach Kraków – Oświęcim, Kalwaria, Sucha, Żywiec, Zakopane (odbywało się to często przy milczącej aprobacie załogi lokomotywy); informowanie społeczeństwa poprzez napisy, ulotki itp. o istnieniu zorganizowanego sprzeciwu wobec poczynań rządu”.

W „charakterystyce” organizacji, którą bezpieka sporządziła na podstawie danych uzyskanych w czasie rozpracowania i śledztwa, napisano: „Kościelny Kazimierz, drużynowy 6. drużyny harcerskiej w Radziszowie i jednocześnie organizacyjny [określenie odnoszące się do pełnionej funkcji – M.K.] w Powiatowym Zarządzie ZHP w Krakowie [Komendzie Hufca Kraków-Powiat – M.K.], w śledztwie podał wersję, że w miesiącu kwietniu 1950 r., jadąc pociągiem z Krakowa do Radziszowa, został zwerbowany w tym pociągu do pracy w organizacji »Harcerski Ruch Antykomunistyczny« przez nieznanego mu osobnika przedstawiającego się ps. »Sęp«. Z owym »Sępem« odbywał spotkania w pociągu lub na dworcu kolejowym i wykonywał jego polecenia. »Sęp« na jednym ze spotkań przekazał mu pieczęć z napisem »Firma Franck« z poleceniem przerobienia tego napisu na »Harcerski Ruch Antykomunistyczny«, a na innym spotkaniu dostarczył mu ulotkę pt. »Biuletyn Harcerskiego Ruchu Antykomunistycznego« powielaną na powielaczu. Bliższe prawdy wydają się zeznania złożone w śledztwie przez Leńczowskiego Zbigniewa, który zeznał, że Kościelny Kazimierz, wręczając mu ulotki do rozprowadzenia, zwierzył się, że sam opracował tę ulotkę, przepisał na maszynie i powielił w 60 egzemplarzach na powielaczu [...]. Ani wcześniej w prowadzonym rozpracowaniu operacyjnym, ani też później w prowadzonym śledztwie, nie natrafiono na ślad »Sępa«, na którego powołuje się Kościelny Kazimierz. Ponadto po areszto-

² Relacja K. Kościelnego z lipca 2007 r. (w posiadaniu autora).

³ Byli to m.in. harcerze zaprzyjaźnieni z K. Kościelnym.

waniu Kościelnego Kazimierza i jego współpracowników nie pokazały się już nigdzie ulotki »Harcerskiego Ruchu Antykomunistycznego«⁴.

Wiosną 1948 r., jeszcze przed formalnym utworzeniem Harcerskiego Ruchu Antykomunistycznego Kościelny i Leńczowski zerwali czerwoną flagę wywieszoną na terenie stadionu KS „Cracovia” (ówcześnie przemianowanego na Związkowy Klub Sportowy „Ogniwo”). Akcji o charakterze małego sabotażu, polegających na usuwaniu wywieszanych w miejscach publicznych czerwonych flag, dokonano co najmniej kilkanaście.

Na przełomie lat 1949 i 1950 członkowie organizacji wykonali kilka innych akcji – m.in. w grudniu 1949 r. Kościelny i Leńczowski zniszczyli tablicę współzawodnictwa w Gimnazjum im. T. Kościuszki w Krakowie⁵; wielokrotnie niszczone także portrety Stalina, którymi były „dekorowane” lokomotywy pociągów jeżdżących przez Kraków i Skawinę.

Istotną dla organizacji sprawą było zdobycie broni. Miał ją Andrzej Pakosz⁶, który po wstąpieniu do organizacji zajmował się szkoleniem z zakresu posługiwania się bronią. W harcówce w Podgórzu zorganizował dwa szkolenia dotyczące używania broni⁷. Pakosz został aresztowany przez funkcjonariuszy WUBP 25 października 1950 r., jednak w śledztwie nie przyznał się do członkostwa w HRAK⁸.

Ważnym aspektem działalności organizacji było ukrywanie oraz zabezpieczanie przed konfiskatą i zniszczeniem różnych przedmiotów związanych z działalnością ZHP, szczególnie sztandarów harcerskich. W czerwcu 1950 r. Zdybalski i Leńczowski zabrali z pomieszczeń Komendy Miejskiej ZHP w Krakowie m.in. dwa sztandary harcerskie, trzy pieczęcie, 31 książek o tematyce skautowej i harcerskiej. W czasie akcji zniszczyli także znajdujące się w lokalu Komendy portrety komunistycznych notabli⁹. Kościelny ukrył dokumentację Hufca Harcerzy Kraków-Powiat. Żadne z tych materiałów nie zostały znalezione przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa w czasie przeszukania – odpowiednio zabezpieczone dotrwały do dnia dzisiejszego w bardzo dobrym stanie¹⁰.

Formą walki z reżimem było także „wolne słowo”, które członkowie HRAK przekazywali społeczeństwu w formie ulotek, napisów i „szeptanej propagandy”. Oprócz wspomnianego „Biuletynu HRAK” latem 1950 r. Kazimierz Kościelny przygotował w formie ulotkowej

⁴ AIPN Kr 074/73, Charakterystyka nr 74 organizacji „Harcerski Ruch Antykomunistyczny”, k. 2–3.

⁵ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), IV K 137, t. 1, Pismo WUBP w Krakowie do Dyrekcji Gimnazjum im. T. Kościuszki, 5 II 1951 r., k. 301.

⁶ W okresie okupacji niemieckiej należał on do Szarych Szeregów w Mszanie Dolnej, po zakończeniu wojny wyjechał do Sopotu, gdzie do 1948 r. był członkiem 1. Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego. W tym okresie uczestniczył w przerzutach na Zachód (głównie do Szwecji) osób zagrożonych aresztowaniem przez UB. Po likwidacji drużyny wrócił na teren woj. krakowskiego i w styczniu 1949 r. został wciągnięty przez Kościelnego do działalności harcerskiej. Na podstawie informacji przekazanych przez A. Pakosza i K. Kościelnego.

⁷ Informacja na podstawie relacji K. Kościelnego z lipca 2007 r. (w posiadaniu autora).

⁸ Był sądzony w osobnym procesie pod zarzutem nielegalnego posiadania broni palnej. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie skazał go na 6 lat pozbawienia wolności. Wyrok odsiadywał w więzieniu Montelupich, Wiśnicz Nowym, w Jaworznie i w kopalni „Wesoła II”, skąd w 1953 r. został zwolniony. AIPN Kr 07/2044, Akta kontrolno-śledcze w sprawie A. Pakosza, Wyrok, 25 I 1951 r., k. 4–5.

⁹ AIPN Kr 07/2042, t. 1, Streszczenie sprawy, 26 X 1950 r., k. 45; AIPN Kr 07/2042, t. 2, Zapisek urzędowy, 4 VII 1950 r., k. 8; AIPN Kr 07/2042, t. 3, Doniesienie informacyjne inf. „Sowa”, 15 VII 1950 r., k. 17.

¹⁰ Wiosną 2010 r. zostały przekazane przez K. Kościelnego do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, docelowo znajdują się w zbiorach Muzeum Ruchu Harcerskiego.

„Informator Krajowych Sił Operacyjnych”, który dostarczył odbywającemu służbę wojskową bratu Józefowi, aby rozkolportował go w jednostce¹¹.

Likwidacja HRAK

Od 1949 r. do Wydziału V WUBP w Krakowie wpływały doniesienia o istnieniu w krakowskim środowisku harcerskim silnej opozycji wobec tzw. demokratyzacji ZHP. Wśród członków ZHP, wiernych ideałom harcerstwa i skautingu, bezpieka rozpoczęła działania operacyjne. Przez agenturę (doniesienia informatora „Z”, prawdopodobnie także informatora „Krakowskiego”) bezpieka otrzymała wstępne dane dotyczące działań i składu grupy harcerek, noszącej nazwę „Stare Konie”, a także informację, że organizatorem tej grupy była Irma Butkiewicz (Irena Budkiewicz), która była zastępczynią hufcowego w hufcu „Wawel” i drużynową 56. KDH¹². Bezpieka uzyskała także informacje o grupie harcerzy „Stare Byki”, którą zorganizował Zbigniew Bojda¹³. Po wstępnym rozpoznaniu „wrogiego charakteru” tej grupy bezpieka podjęła działania mające na celu „rozbicie tej organizacji od wewnątrz”. Przeprowadzono werbunek jednego z harcerzy na informatora o pseudonimie „Arystoteles”, który jednak szybko zdekonspirował się. Do rozpracowania organizacji wykorzystano również informatora „Diana”¹⁴. Doniósł on o zabranii przez Bojdę i Leńczowskiego jesienią 1949 r. legitymacji służbowych z Komendy Hufca. Z informacji operacyjnych bezpieka dowiedziała się, że osobą odpowiedzialną za „demolowanie” (czyli m.in. zniszczenie portretów partyjnych notabli) Komendy Miejskiej ZHP w Krakowie był Zdybalski.

W czerwcu 1950 r., po pojawieniu się „Biuletynu HRAK”, Wydział V WUBP w Krakowie rozpoczął działania operacyjne w ramach sprawy o krypt. „Powielacz”. Ponieważ jedna z ulotek pojawiła się w szkole przy ul. Basztowej w Krakowie, a inną otrzymał nauczyciel z podkrakowskiej miejscowości Radziszów, bezpieka podjęła działania mające na celu ustalenie danych wszystkich osób dojeżdżających z Radziszowa do szkół i pracy w Krakowie¹⁵.

W wyniku działań operacyjnych w Komendzie Miejskiej ZHP zlokalizowano maszynę, na której pisano ulotki i ustalono, że dostęp do niej miał Boruta. Opracowano zatem „Plan rozpracowania wrogich środowisk działających na terenie ZHP”. Zakładał on m.in. rozpracowanie

¹¹ Wykonano ich ok. 30, jedna ulotka wraz z kilkoma egzemplarzami „Biuletynu HRAK” została ukryta przez ojca Kazimierza Kościelnego. Włożone do butelki przeleżały w ziemi do początku lat osiemdziesiątych, kiedy to zostały wykopane podczas prac w ogrodzie rodzinnego domu. Relacja K. Kościelnego z 9 XII 2009 r.

¹² AIPN Kr 07/2045, Akta kontrolno-śledcze w sprawie Andrzeja Majewskiego, Pismo WUBP w Krakowie do Wydziału IV Departamentu V MBP, 31 I 1950 r., Streszczenie materiałów dot. ustalonych wrogich grup harcerskich na terenie Krakowa, k. 45–48.

¹³ Pewne informacje (pytanie, czy wiarygodne), m.in. o tym, skąd wzięły się nazwy „Stare Byki” i „Stare Konie” bezpieka uzyskała w czasie przesłuchania Z. Bojdy. AIPN Kr 07/2042, Akta kontrolno-śledcze w sprawie K. Kościelnego i innych, t. 1, Protokół przesłuchania Z. Bojdy, 14 II 1950 r., k. 123–125.

¹⁴ AIPN Kr 07/2045, Akta kontrolno-śledcze w sprawie A. Majewskiego, Meldunek specjalny Wydziału V WUBP w Krakowie do Wydziału IV Departamentu III MBP z lutego 1950 r. „Diana” informowała m.in., że Z. Leńczowski i B. Zdybalski posiadają skradzione (wyniesione) przedmioty należące do rozwiązanych drużyn harcerskich, k. 50; AIPN Kr 07/2042, Akta kontrolno-śledcze w sprawie K. Kościelnego i innych, t. 3, Wyciąg z doniesienia inf. „Diana”, 15 III 1950 r., k. 11.

¹⁵ AIPN Kr 07/2042, t. 3, Raport, Wykaz osób dojeżdżających ze stacji Radziszów do szkoły i pracy w Krakowie, 14 VI 1950 r., k. 88–90.

KOMENTARZE HISTORYCZNE



Biuletyn

HARCERSKI RUCH ANTYKOMUNISTYCZNY

Tom 1 / Podkaspacie / maj 1950 Nr. 1

OD REDAKCJI



Biuletyn H.R.A.K. redaguje indywidualna redakcja,
/ ze względu na ostrożnościowy /, a ukazywać się będzie,
w miarę możliwości 15-go każdego miesiąca 1950
Redakcja

1-1 *Stout*

" 5 c p "



DROGA
DRZEŃK
DRZHOWIE...

Z ochotą włączamy się w nasze harcerskie sprawy partyi Komunistycznej, a tym samym narzuca przez nich polityczno-komunistycznej ideologii S.H.K. zesłaliśmy do podziemia aby tam móc prowadzić dalej prace harcerskie i kontynuować sprawę Z.H.P.-go, przed-komunistycznego. Skutkiem tego zostaliśmy rozproszeni i niemamy z sobą łączności, ale pomimo wszystko jedne mamy wyśli i jeden wspólny cel, wyzwolenia i niezależnienia Polski od wpływu tzw. "Sojuszników" ZSRR, ze Stalinem na czele, który narzucał już Polsce Rząd pomocnie demokratyczny i dalej chce nas ujarzmić. Zastanawiamy się więc nad polityką obecnego Rządu R.P., kierowaną przez ZSRR i niezwykajny bez biermy przykład z harcerzy, którzy niejednokrotnie poświęcili swe życie, walcząc z okupantem niemieckim, sabożarzami, propagandą cz. nawet zbrojnie, zwłaszcza podczas "Powstania Warszawskiego", za W O L N O Ś Ć , ale W O L N O Ś Ć w o l n ą i n i e z a l e ż n ą , -iniezwykajny lecz rozpoznajmy podobną walkę z komunizmem i zwolennikami Stalina. Niedopuszczajmy do tego aby Komunizm przesiąknął naród Polski, a zwłaszcza młodzież, niedopuszczajmy aby młodzież Polska niewiedziąca co to jest wolność i niezależna, a przesiąć do tego zmirza obecny ustrój R.P.

W Imię Boże i z pieśnią "Wszystko co nasze", zabieśmy się do pracy, pracy ciężkiej, odpowiedzialnej, tajemnej, ale świadomej i tak bardzo pożytecznej. Dostajmy się w miarę możności na szczerze stanowiska w org.młodzieżowych, oraz partiiach politycznych, aby w odpowiednim czasie móc wypełnić odpowiednie zadania a tym samym przyczynić się do wyzwolenia W o l n o ś c i i naprawę wolnej i niezależnej, -ale przy tym "Bierzmy krok wyjątkowy wzrok czy powód gdzie nie czepia."

O S T A T N I E ...

Redaktor N a o s .

Stout

„powiązania grup starszoharcerskich z osobami podejrzanymi o wrogą działalność”. W ramach swych działań bezpieka przewidywała agenturalne zebranie informacji o członkach grup „Stare Byki” i „Stare Konie”, ich kontaktach służbowych i prywatnych oraz zgromadzenie wiadomości na temat instruktorów i harcerzy wiernych tradycyjnemu harcerstwu. Planowano werbunek informatora z Jurczyc, który miał ustalić powiązania harcerzy z Krakowa i Jurczyc¹⁶. Ze względu na dekonspirację jednego z informatorów, członkowie HRAK zorientowali się, że są śledzeni. O współpracę z UB podejrzewali Zdybalskiego, u którego w sierpniu 1950 r. przeprowadzono rewizję. I chociaż znaleziono wówczas u niego książki o tematyce harcerskiej autorstwa Roberta Baden-Powella, nie został on aresztowany.

Prowadzone od dłuższego czasu działania operacyjne przyniosły efekty. Bolesława Zdybalskiego aresztowano 20 października 1950 r. W czasie przesłuchania wskazał on osobę, która według jego wiedzy była autorem „Biuletynu HRAK”¹⁷. Dzień później zatrzymano Zbigniewa Leńczowskiego¹⁸, kolejnego dnia – Kazimierza Kościelnego, a 24 października – Franciszka Borutę. Jako ostatniego zatrzymano 11 listopada 1950 r. Zbigniewa Bojdę. Wraz z nimi aresztowano instruktorów niezwiązanych bezpośrednio z tą grupą: Tadeusza Rokosowskiego, Antoniego Gryglowskiego, Ludwika Dudę, Andrzeja Majewskiego. W czasie rewizji, przeprowadzonych 23 października i 1 listopada w mieszkaniu Kazimierza Kościelnego, funkcjonariusze bezpieki znaleźli i skonfiskowali m.in.: pieczętę „HRAK”, bagnet, naboje i „przedmioty harcerskie”, zabezpieczone przed zniszczeniem w związku z likwidacją ZHP¹⁹. Krakowska bezpieka raportowała do Warszawy: „[...] w wyniku wstępnego śledztwa uzyskano wyjścia na redaktorów i kolporterów ulotek »Harcerski Ruch Antykomunistyczny« [...]; w wyniku ogólnej akcji aresztowano 11 osób – w czasie śledztwa i rewizji znaleziono 3 pistolety i materiały wybuchowe”²⁰.

Po aresztowaniach rozpoczęło się śledztwo, które trwało do 21 lutego 1951 r. Podczas przesłuchań harcerze potwierdzili swoją działalność w organizacji. Ujawnili motywy powstania HRAK, stwierdzając, że był to protest przeciw nowym władzom ZHP, „demokratyzacji” harcerstwa i niszczeniu jego dorobku wychowawczego. Opowiedzieli także o akcji zrywania czerwonych flag na stadionie „Cracovii”.

Antoni Cekiera, oficer śledczy WUBP w Krakowie, 21 lutego 1951 r. sporządził akt oskarżenia przeciw Kazimierzowi Kościelnemu, Zbigniewowi Leńczowskiemu, Bolesławowi Zdybalskiemu, Franciszkowi Borucie i Zbigniewowi Bojdzie. Harcerzom zarzucano stworzenie nielegalnych zastępów harcerskich, które pod pozorem normalnej pracy „przeciwdziałały demokratyzacji ZHP”, przywłaszczenie książeczek harcerskich, pieczęci, zabieranie sztandarów harcerskich²¹. Kościelnego oskarżono m.in. o zorganizowanie HRAK i członkostwo w tej

¹⁶ AIPN Kr 07/2042, t. 3, Plan rozpracowania wrogich środowisk działających na terenie ZHP, 21 VI 1950 r., Plan przedsięwzięć do sprawy „Powielacz”, 22 VI 1950 r., Plan przedsięwzięć do sprawy początkowej krypt. „Powielacz”, 6 VI 1950 r., k. 41–43, 82–86.

¹⁷ AIPN Kr 07/2042, t. 2, Protokół przesłuchania B. Zdybalskiego, 21 X 1950 r., k. 3–7.

¹⁸ Z. Leńczowski wskazał na K. Kościelnego jako autora ulotek. AIPN Kr 07/2042, t. 1, Protokół przesłuchania Z. Leńczowskiego, 25 X 1950 r., k. 21.

¹⁹ APKr IV K 137/51, t. 1, Protokół rewizji u K. Kościelnego, 22 X 1950 r., Protokół rewizji u K. Kościelnego, 1 XI 1950 r., k. 9, 17.

²⁰ AIPN Kr 056/2, t. 4, Sprawozdanie Sekcji IV Wydziału V za miesiąc październik 1950 r., k. 364–365.

²¹ Powodem zabierania sztandarów, które zgodnie z poleceniem władz harcerskich przekazywano do Komendy Miejskiej ZHP, była obawa, że zostaną zniszczone. Niebagatelną rolę odgrywał także

organizacji, zniszczenie wspólnie z Leńczowskim czerwonej flagi, rozpowszechnianie ulotek wśród innych członków HRAK. Leńczowskiego oskarżono o przywłaszczenie w marcu 1949 r. dwóch pieczętek z Komendy Miejskiej ZHP oraz o „zabór” dwóch sztandarów harcerskich, trzech pieczęci i 2 tys. zł z Komendy Miejskiej ZHP w Krakowie. Bojdę oskarżono m.in. o działalność w zastępie „Stare Byki”, „Stare Konie” i w HRAK oraz o przekazanie kluczy do pomieszczenia Komendy Miejskiej ZHP²².

Jako dowody rzeczowe przedstawiono cztery czerwone transparenty, pieczętkę organizacyjną „HRAK”, sztandar 5. DH i 6. DH im. Królowej Jadwigi, trzy pieczęcie Komendy Miejskiej ZHP i lilijkę harcerską²³.

Proces członków HRAK rozpoczął się 3 maja 1951 r. Na czele składu sądującego stał Kazimierz Płatek, a oskarżał prokurator wojewódzki Zygmunt Piątkiewicz. obrońcami w procesie byli adwokaci: Adolf Liebeskind, Daniel Hrehorowicz oraz Józef Różański. Druga rozprawa sądowa odbyła się 29 maja 1951 r., po niej ogłoszono wyrok: Kościelnego, Leńczowskiego i Borutę skazano na 3,5 roku pozbawienia wolności, Zdybalskiego na 8 miesięcy, a Bojdę na 2 miesiące²⁴. Po wydaniu wyroku z aresztu śledczego został zwolniony Bojda. Na podstawie nakazu zwolnienia z 19 czerwca 1951 r., więzienie opuścił Zdybalski. Pozostali oskarżeni odwołali się od wyroków do Sądu Najwyższego, który jednak zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Dzięki działaniom podejmowanym przez rodziców aresztowanych harcerzy, a także reprezentujących ich adwokatów, między wrześniem a listopadem 1952 r. z odbywania kary zwolniono Leńczowskiego, Borutę i Kościelnego.

W 1992 r., Sąd Wojewódzki w Krakowie unieważnił wyrok w stosunku do Kazimierza Kościelnego i Zbigniewa Bojdy. W 1997 r. sąd unieważnił wyrok Franciszkowi Borucie²⁵. Jako ostatecznemu Sąd Okręgowy w Krakowie w 1999 r. unieważnił wyrok Zbigniewowi Leńczowskiemu²⁶. Tym samym działalność harcerską uznano za walkę o niepodległość państwa polskiego, a doznane krzywdy i pozbawienie wolności – za bezprawne.

emocjonalny stosunek harcerzy do sztandarów. Z. Leńczowski zeznał w czasie śledztwa, że dowiedział się od F. Boruty, iż sztandar 5. DH ma być przerobiony na sztandar ZMP, a wizerunek Matki Boskiej usunięty ze sztandaru. APKr IV K 137/51, t. 1, s. 116.

²² AIPN Kr 07/2042, t. 2, Akt oskarżenia przeciwko Kościelnemu Kazimierzowi, Leńczowskiemu Zbigniewowi, Zdybalskiemu Bolesławowi, Borucie Franciszkowi i Bojdzie Zbigniewowi, 21 II 1951 r., k. 25–32. Warto przytoczyć pierwsze słowa uzasadnienia do aktu oskarżenia: „Dokonane po wyzwoleniu Polski przez zwycięską Armię Czerwoną przemiany społeczno-polityczne objęły również swym zasięgiem młodzież polską [...], ten proces demokratyzacji ZHP spotkał się jednak z przeciwdziałaniem ze strony nielicznej garstki elementów reakcyjnych, przesiąkniętych dawnymi tradycjami harcerstwa baden-powellowskiego”.

²³ AIPN Kr 07/2042, t. 1, Pismo w sprawie dowodów rzeczowych, k. 68.

²⁴ APKr IV K 137, t. 2, Protokół rozprawy głównej, 3 V 1951 r., k. 217–232; APKr IV K 137, t. 2, Protokół rozprawy głównej, 29 V 1951 r., k. 67–120; AIPN Kr 07/2042, Akta kontrolno-śledcze w sprawie K. Kościelnego i innych, t. 1, Sentencja wyroku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 29 V 1951 r., k. 73–76.

²⁵ APKr IV K 137/51, t. 2, Postanowienie SW w Krakowie, 5 III 1992 r., k. 459–460; APKr IV K 137/51, t. 2, Postanowienie SW w Krakowie, 23 VII 1992 r., k. 461–462; APKr IV K 137/51, t. 2, Postanowienie SW w Krakowie, 7 X 1997 r., k. 539–540; APKr IV K 137/51, t. 2, Postanowienie SW w Krakowie, 16 XII 1997 r., k. 535–538.

²⁶ APKr IV K 137/51, t. 1, Postanowienie SO w Krakowie z 22 II i 26 IV 1999 r. w sprawie Z. Leńczowskiego, k. 431, Wyrok SO w Krakowie z 26 IV 1999 r. o przyznaniu odszkodowania dla Z. Leńczowskiego, k. 427.